

# Mirosław Romański

---

## Ksiądz Ludwik Hupkała 1912-1995

---

Studia Sandomierskie : teologia, filozofia, historia 20/2, 63-73

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **KSIĄDZ LUDWIK HUPKAŁA (1912-1995)**

Celem artykułu jest przedstawienie sylwetki, życia i posługi duszpasterskiej ks. Ludwika Hupkały, znanego z wieloletniej pracy duszpasterskiej w Rudniku nad Sanem. Jak dotąd, żaden z historyków zajmujących się dziejami diecezji przemyskiej, nie podjął się scharakteryzowania sylwetki tego duchownego. Należał on niewątpliwie do najbardziej niepokornych wobec polityki władz PRL względem Kościoła rzymskokatolickiego. Tekst powstał w większości na bazie dokumentów wytworzonych przez władze kościelne i państwowe. Trzeba jednak stwierdzić, że baza źródłowa w badanym przedmiocie jest skąpa. Mimo to udało się ustalić interesujące fakty związane z posługą tego kapłana.

### **Młodość i przebieg posługi kapłańskiej**

Ludwik Hupkała urodził się w dniu 27 VII 1912 r. w Radymnie jako syn Franciszka i Marii z domu Gliwy<sup>1</sup>. W latach 1922-1930 uczęszczał do gimnazjum w Przemyślu, a w latach 1930-1935 odbył studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym obrządku łacińskiego, również w Przemyślu. Tu po ukończeniu studiów został nauczycielem religii w szkołach podstawowych, zawodowych oraz liceach ogólnokształcących<sup>2</sup>. Z rąk bpa Franciszka Bardy w dniu 23 VI 1935 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pierwsze dwa lata swego kapłańskiego życia pracował jako wikariusz w Jasienicy Rosielnej, skąd został przeniesiony do Przeworska. Tam pracował do końca listopada 1941 r., a następnie czasowo został oddelegowany do Krosna<sup>3</sup>. Był to ciężki okres – Polska znajdowała się pod władzą okupanta hitlerowskiego, praca na parafii była utrudniana, a Kościół prześladowany. Pod koniec października 1941 r. ks. Ludwik Hupkała złożył ważny na 6 lat egzamin konkursowy na proboszcza przed komisją egzaminacyjną w Brzozowie<sup>4</sup>.

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Rzeszowie (cyt. dalej APR), KP PZPR w Nisku (dalej cyt. KP PZPR w Nisku), Sekretariat, sygn. 175, k. 43-45.

<sup>2</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu (cyt. dalej AAP), Tp. ks. Hupkały, Świadczenie ukończenia studiów teologicznych z dnia 28 VI 1950 r.

<sup>3</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Informacja nr 432/41 z dnia 4 III 1941.

<sup>4</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Informacja nr 178/41 z dnia 29 X 1941.

Posługiwał się biegle językiem łacińskim. W trudnych latach wojny przyszło mu pełnić posługę na stanowisku wikariusza w Mrowli, gdzie od 22 V 1944 r. pełnił rolę administratora parafii. Mimo zakończenia drugiej wojny światowej warunki pracy i posługi duszpasterskiej w tym czasie były uciążliwe. Miało to związek z nasileniem walki z Kościołem rzymskokatolickim przez komunistów, które przybrało na sile na przełomie 1948 i 1949 r. Wówczas ks. Jan Guzy, dziekan dekanatu głogowskiego, pod który administracyjnie podlegała parafia w Mrowli, odznaczył ks. Hupkałę za pracę duszpasterską specjalnym wyróżnieniem<sup>5</sup>. Dnia 9 VII 1951 r. 39-letni ks. Hupkała skończył pracę w parafii Mrowla i od tej chwili na 35 lat związał się z parafią w Rudniku nad Sanem<sup>6</sup>.

**Tabela nr 1**  
**Parafie, w których posługę duszpasterską sprawował ks. Ludwik Hupkała**

Lp.	Pełniona funkcja	Miejscowość	Okres pełnionej funkcji
1	Wikary	Jasienica Rosielna	3 VIII 1935 – 1 VIII 1937
2	Wikary	Przeworsk	1 VIII 1937 – 31 III 1939
3	Administrator	Wola Zarzycka	31 III 1939 – 21 XI 1941
4	Wikary	Mrowla	21 XI 1941 – 22 V 1944
5	Administrator	Mrowla	22 V 1944 – 9 VII 1951
6	Proboszcz	Rudnik nad Sanem	9 VII 1951 – 20 VI 1979
7	Rezydent	Rudnik nad Sanem	20 VI 1979 – 30 VI 1986
8	Emeryt	Korczyn	30 VI 1986 – 11 X 1995

Źródło: AADP, Tp. ks. L. Hupkały, b.p., *Zaświadczenie nr 2009/89*.

Posługa duszpasterska ks. Ludwika Hupkały objęła ogółem 8 parafii, a jej długość na poszczególnych placówkach stopniowo rosła. O ile duchowny w pierwszych latach średnio pracował w danej parafii dwa lata, o tyle po II wojnie światowej służył w nich już znacznie dłużej. Funkcja proboszcza w parafii w Rudniku nad Sanem, z którą związał się na 35 lat, była niejako zwieńczeniem jego pracy duszpasterskiej.

### **Warunki pracy w parafii Rudnik nad Sanem**

Parafia w Rudniku nad Sanem była siódmą i ostatnią, w której ks. Ludwik Hupkała podjął pracę. Tuż po objęciu obowiązków proboszcza, w 1952 r. miasto liczyło około 4,2 tys. mieszkańców, wchodziło w skład powiatu nizańskiego na terenie

<sup>5</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Informacja Urzędu Dziekańskiego dekanatu głogowskiego dla Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 29 XI 1950 r.

<sup>6</sup> „Kronika Archidiecezji Przemyskiej” 1995, z. 4, s. 643.

którego znajdowały się 3 miasta i 11 wsi<sup>7</sup>. Parafia przynależała do dekanatu rudnickiego, którego dziekanem w owym czasie był ks. Wincenty Boczar, urzędujący w Nisku<sup>8</sup>. Ogółem do parafii w Rudniku nad Sanem należało w tym czasie około 5,8 tys. wiernych. Należały do niej: miasto Rudnik, gromady Stróża i Kończyce, oraz przysiółki Doliny, Chałupki, Kopki-Dwór, Kępa Rudnicka, a także Kolonia Przędzel. Plebania w Rudniku nad Sanem była zlokalizowana przy ul. Mickiewicza 49. W mieście był tylko jeden kościół, a przy nim budynki gospodarcze, dwa budynki plebanii, wikarówka i dwa budynki, w których zorganizowano przedszkole. Prowadziły je siostry służebniczki dębickie. Życie religijne w Rudniku rozwijało się intensywnie, podobnie jak w całym powiecie nizańskim<sup>9</sup>. W chwili objęcia probostwa przez ks. Hupkałę ogólna frekwencja w nabożeństwach sięgała prawie 90 proc. Ludność należąca do parafii złożona była głównie z robotników i chłopów<sup>10</sup>. W 1954 r. w parafii ochrzczono 141 dzieci, do pierwszej komunii przystąpiło ich 110, a 669 bierzmowano. Przy parafii działało wówczas 29 róż, Bractwo Najświętszego Sakramentu oraz Apostolstwo Modlitwy<sup>11</sup>. Jednak, jak wynikało ze sprawozdania ks. Hupkały z działalności parafii: *Mimo na ogół dobrego życia rodzinnego, praca religijno-moralna w parafii była bardzo trudna*<sup>12</sup>.

W połowie lat pięćdziesiątych w parafii posługę duszpasterską sprawowali księża: Ludwik Hupkała jako administrator<sup>13</sup>, Franciszek Niecałek jako katecheta szkolny, Kazimierz Malinowski jako wikariusz parafialny. Mieszkał tam również jako rezydent ks. Adam Wojnarowski (emeryt). Przy kościele zatrudniano organistę, kościelnego i gospodynię. Ówczesną postawę ks. Ludwika Hupkały i rudnickiej społeczności parafialnej charakteryzuje notatka sporządzona przez kierownika Referatu ds. Wyznań przy Prezydium PRN w Nisku, Stanisława Tchorzelskiego: *Obecny administrator parafii jest w stosunku do katolików ustosunkowany dobrze. Z kolei ludność do księży jest ustosunkowana przychylnie, czego dowodem jest noszenie przez wielu mieszkańców odznak kościelnych w kłapach marynarek*<sup>14</sup>.

Parafia rudnicka określona została przez władze jako zamożna – posiadała ogółem 38,2 ha ziemi, z czego probostwo 26,6 ha, a inni gospodarze dzierżawili około 6,1 ha ziemi. Pozostała część gruntów parafialnych była niewykorzystana. Jednym z pierwszych działań ks. Ludwika Hupkały w Rudniku nad Sanem była pomoc miejscowym rolnikom, co polegało na rozdzielaniu między nimi ziemi parafialnej

---

<sup>7</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie (dalej cyt. AIPNR), sygn. 04/355, k. 47-51.

<sup>8</sup> *Rocznik diecezji przemyskiej za rok 1952*, Przemysł 1952, s. 25-30.

<sup>9</sup> APR, KP PZPR w Nisku, Sekretariat, sygn. 175, k. 75-82.

<sup>10</sup> APR, Prezydium WRN w Rzeszowie (dalej cyt. PWRN Rz), Wydział ds. Wyznań, sygn. 21129, k. 76-77.

<sup>11</sup> AAP, TPR, sygn. 224, Sprawozdanie z parafii Rudnik nad Sanem za rok 1954 z dnia 28 XII 1954 r.

<sup>12</sup> AAP, TPR, sygn. 224, Sprawozdanie z parafii Rudnik nad Sanem za rok 1956 z dnia 29 XI 1956 r.

<sup>13</sup> APR, PWRN Rz, Wydział ds. Wyznań, sygn. 21195, k. 34.

<sup>14</sup> APR, PWRN Rz, Wydział ds. Wyznań, sygn. 21129, k. 76-77.

(1951 r.). W tym trudnym okresie kolektywizacji wsi i egzekwowania od rolników należności wobec władz państwowych, ks. Ludwik Hupkała zrzekł się użytkowania gruntów i poczynił starania, aby z użytkowanej ziemi rolnicy spłacali podatek gruntowy do Prezydium MRN w Rudniku. Probostwo rudnickie nie prowadziło wówczas gospodarstwa rolnego. Mimo to, według władz, parafia w wywiązywała się z obowiązkowych dostaw wobec państwa. Tuż przed objęciem w niej probostwa przez ks. Ludwika Hupkałę powstała dobrze prosperująca Spółdzielnia Produkcyjna „Przyjaźń”<sup>15</sup>.

Teren Rudnika nad Sanem i okolic w chwili objęcia posługi duszpasterskiej przez ks. Ludwika Hupkałę zaliczany był przez władze partyjno-państwowe do bardzo aktywnego pod względem działalności antypaństwowej, tak przez miejscową społeczność jak i przez księży. Wielu księży z tego regionu bez krytykowało powstanie PZPR i przejęcie władzy przez obóz komunistów. Do takich należeli: ks. Augustyn Partykiewicz, ks. Józef Adamczyk i ks. Józef Wilk, będący katechetą w pobliskim Jeżowie<sup>16</sup>. Za postawy tego typu, najczęściej z inicjatywy UB wszczynano dochodzenia, rozpracowania mające na celu zdobycie jak najwięcej informacji o duchowieństwie, a także objęcie go różnego rodzaju represjami<sup>17</sup>. Intensywne działania UB w Rudniku nad Sanem i jego okolicach, były efektem rozpowszechnianej tu z dużą częstotliwością „antypaństwowej propagandy” przejawiającej się na ogół w ulotkach, napisach w miejscach publicznych, „profanacjach symboliki państwowej” i innym formom oporu<sup>18</sup>. W 1951 r. w powiecie niżańskim na 31 księży tylko dwóch władze określiły jako niewystępujących w swych kazaniach przeciwko polityce komunistów<sup>19</sup>.

### **Inicjatywy duszpasterskie i ich ograniczanie ze strony władz komunistycznych**

Ks. Ludwik Hupkała podejmował aktywne działania wśród młodzieży, organizował rekolekcje, spotkania i inne formy krzewienia i upowszechniania wiary. Jednym z największych problemów było znalezienie odpowiedniego lokalu, dlatego zabiegał o zorganizowanie świetlicy parafialnej<sup>20</sup>. Władze oceniały, że ks. Ludwik Hupkała głosił krytyczne wobec nich kazania, w których wykazywał, że państwo walczy z Kościołem katolickim (1960 r.)<sup>21</sup>. Nastroje panujące wśród rudnickich księży znakomicie oddaje jedna z informacji KP PZPR w Nisku, w której

<sup>15</sup> Tamże, k. 76-77.

<sup>16</sup> AAP, Tabele informacyjne księży, *Tabela służbowa ks. Józefa Wilka*.

<sup>17</sup> APR, Urząd Wojewódzki w Rzeszowie (dalej cyt. UWR), Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 493, k. 11.

<sup>18</sup> Tamże, k. 67-68.

<sup>19</sup> Tamże, k. 17, 19.

<sup>20</sup> APR, Komitet Wojewódzki PZPR w Rzeszowie (dalej cyt. KW PZPR), Wydział Organizacyjny, sygn. 10024, k. 168-173.

<sup>21</sup> AIPNR, sygn. 049/60, k. 199-205.

napisano: *analizując postępowanie duchowieństwa stwierdza się, że reakcja klerykalna ukryta w kościołach jest w chwili obecnej legalnie istniejącym przeciwnikiem socjalizmu. Reakcja wykorzystując wierzenia religijne chce zaszkodzić socjalistycznemu budownictwu*<sup>22</sup>. W połowie czerwca 1960 r. Prezydium PRN w Nisku wezwało ks. Ludwika Hupkałę oraz kilku pozostałych księży dekanatu rudnickiego na rozmowę. Głównym jej celem miało być pouczenie, aby przestrzegali ustawy o zgromadzeniach publicznych (chodziło o uzgadnianie tras procesji z władzami partyjno-państwowymi). Na Boże Ciało w 1960 r., ks. Hupkała złożył podanie z wyszczególnieniem odbycia trasy procesji i zezwolenie takie otrzymał. Trasa została jednak zmieniona zgodnie z wytycznymi władz, które zazwyczaj nie zgadzały się na przejście procesji przez centrum miasta, zasłaniając się zakłócaniem ruchu ulicznego. Podlegało to ścisłej kontroli<sup>23</sup>.

### **Problemy z nauczaniem religii w szkołach i punktach katechetycznych**

Władze komunistyczne od początku lat pięćdziesiątych usuwały katechetów ze szkół. Na terenie parafii w Rudniku nad Sanem istniały wówczas szkoły: 7-klasowa podstawowa w Rudniku, Liceum Ogólnokształcące, szkoła 5-klasowa w Kończycach, 6-klasowa w Stróży, oraz Szkoła Rzemieślnicza o czterech oddziałach. W Szkole Podstawowej w Rudniku zatrudniony był stały katecheta, który udzielał nauki religii w wymiarze 30 godzin tygodniowo, w szkołach w Kończycach i w Stróży nauka religii odbywało się cotygodniowo w wymiarze 13 godzin. Poza tym księża z Rudnika uczyli religii codziennie w miejscowym kościele. W skali tygodniowej wymiar ten wynosił 12 godzin, a frekwencja młodzieży na religii sięgała około 80–90 proc.<sup>24</sup>

Nasilenie akcji rugowania religii ze szkół nastąpiło w 1958 r.<sup>25</sup> Objawiało się to głównie w tworzeniu komunistycznych ruchów takich jak Towarzystwo Szkół Świeckich i Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli. Akcję przygotowawczą w woj. rzeszowskim rozpoczął Inspektorat Oświaty w myśl wytycznych Komisji Kultury i Oświaty Sejmu PRL<sup>26</sup>. W związku z powyższym zatwierdzono nowych kierowników szkół podstawowych, którzy swoimi postawami nie budzili zastrzeżeń władz. Trudności z nauczaniem religii rozpoczęły się od tej chwili na dobre<sup>27</sup>. Władze wydały wówczas zarządzenia w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły. Dokument zakazywał angażowania się nauczycieli w praktyki religijne,

---

<sup>22</sup> APR, KP PZPN, Sekretariat, sygn. 175, k. 75-82.

<sup>23</sup> APR, PWRN Rz, Wydział ds. Wyznań, sygn. 21160, k. 54.

<sup>24</sup> AAP, TPR, sygn. 224, Sprawozdanie z parafii Rudnik nad Sanem za rok 1954 z dnia 28 XII 1954 r.

<sup>25</sup> H. Konopka, *Religia w szkołach Polski Ludowej. Sprawa nauczania religii w polityce państwa (1944-1961)*, Białystok 1997, s. 58-59.

<sup>26</sup> APR, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. 10024, k. 88-89, 97-99, 108-109.

<sup>27</sup> APR, Komitet Miejski PZPR w Rzeszowie, Egzekutywa, sygn. 90, k. 166-174.

zabronił modlitw w szkołach, zalecał też, aby ewentualną naukę religii organizować poza budynkiem szkolnym<sup>28</sup>.

Z początkiem roku szkolnego 1958/59 ks. Ludwik Hupkała razem z ks. Adamem Nowakiem, czynił intensywne starania o zgodę na nauczanie religii w Szkole Podstawowej w Stróży<sup>29</sup>, w Szkole Mechanicznej i Szkole Podstawowej w Rudniku. Do Szkoły Podstawowej w Rudniku nad Sanem wpłynęło około 200 oświadczeń rodziców dzieci z prośbą o zezwolenie na nauczanie religii, a na terenie powiatu nizańskiego wysłano ogółem 400 takich oświadczeń<sup>30</sup>. Jednak efekty utrudnień stawianych przez władze były widoczne na terenie całego powiatu<sup>31</sup>. O ile w roku szkolnym 1959/60 nie pozbawiono nauczania religii ani jednego księdza, o tyle w następnym było siedmiu kapłanów, którym władze nie zezwoliły na pracę w szkole<sup>32</sup>.

Po usunięciu katechezy ze szkół, ks. Ludwik Hupkała bardzo intensywnie angażował się w organizowanie religii w punkcie katechetycznym. W 1961 r. podpisał umowę odnośnie prowadzenia punktu katechetycznego, ale tak jak wielu innych księży, wkrótce wycofał ją, zgodnie z zaleceniem biskupów<sup>33</sup>. W lutym 1962 r. nauka religii w powiecie nizańskim odbywała się w 14 kościołach (na 18 w powiecie) i w 3 punktach katechetycznych. Podobnie jak inni księża, ks. Hupkała prowadził nauczanie religii na wikarówce bez zezwolenia władz państwowych, co natychmiast zostało zauważone przez Prezydium PRN oraz KP PZPR w Nisku<sup>34</sup>.

W lutym 1962 r. na plebanii w Rudniku nad Sanem miała miejsce kongregacja dekanalna, na której omawiano sprawy nauczania religii. Na kongregacji tej obecny był TW o pseudonimie „Jedność”, który inwigilował ks. Ludwika Hupkałę. Spośród kilku referatów przedstawionych przez księży, odczyt na temat problemów związanych z organizowaniem nauki religii wygłosił również ks. Ludwik Hupkała. Zachęcał on do rozwijania nauki religii wśród dzieci i młodzieży a także wykorzystywaniu każdej nadarzającej się okazji do rozwoju i krzewienia wiary wśród młodych ludzi. Jak stwierdził w referacie, *przeszkody stawiane przez władze polegały na przesuwaniu religii na inne godziny, urządzaniu w szkołach zebrań z referatami krytykującymi religię i wiarę, jak również wyświetlaniu antyreligijnych filmów*<sup>35</sup>. Tego typu projekcje odbywały się zazwyczaj przy pomocy tzw. „kin obwoźnych”. Władze starały się stosować taktykę „wymijającą”, np. kiedy

---

<sup>28</sup> Dziennik Ustaw Ministerstwa Oświaty 1958, nr 9, poz. 112.

<sup>29</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Pismo do Kurii Biskupiej w Przemyślu w sprawie nauczania religii z dnia 4 IX 1958 r.

<sup>30</sup> APR, KW PZPR, Wydział Organizacyjny, sygn. 10026, k. 70-75, 76-100, 105-125. W Jeżowem koło Rudnika nad Sanem księża zorganizowali w tej sprawie 200-osobową demonstrację.

<sup>31</sup> AIPNR, sygn. 049/60, k. 49-55.

<sup>32</sup> APR, KW PZPR, Egzekutywa, sygn. 208, k. 337.

<sup>33</sup> AIPNR, sygn. 049/284, t. 14, k. 68-72.

<sup>34</sup> AIPNR, sygn. 049/2, k. 103-105.

<sup>35</sup> AIPNR, sygn. 049/274, k. 10-15.

w sierpniu 1962 r., ks. Hupkała przebywał na urlopie wypoczynkowym w Iwoniczu-Zdroju<sup>36</sup>, miejscowe czynniki partyjne zorganizowały wyświetlanie filmu pt. *Matka Joanna od Aniołów*. W Rudniku nad Sanem frekwencją na filmie była znikoma<sup>37</sup>. W związku z wejściem na ekrany wspomnianego filmu, Episkopat wyśtosował do Ministerstwa Kultury protest z żądaniem zdjęcia go z ekranu, a ks. Hupkała apelował podczas religii, aby zrywać afisze informujące o jego wyświetlaniu<sup>38</sup>.

### **Prace remontowe w parafii oraz sprawy finansowo-podatkowe**

Ks. Ludwik Hupkała dbał również o kościół, udało mu się doprowadzić w parafii do kilku remontów. Odnowiono posadzkę, uzupełniono oświetlenie i przeprowadzono doraźną renowację polichromii. Było to sporo jak na czasy, gdy władze państwowe nieustannie limitowały i odmawiały przydział materiałów budowlanych, a przychylnie decyzje odnośnie remontów kościołów otrzymywali z reguły księża zrzeszeni w komunistycznym ruchu „księży postępowych” i popierający swą postawą władze partyjno-państwowe. W takich warunkach ks. Hupkała musiał jako proboszcz liczyć tylko na siebie, względnie na zaangażowanych parafian, którzy w jakiś sposób mogli służyć pomocą przy zdobyciu środków budowlanych na remonty. Starania o budowy i inne prace remontowe z reguły kończyły się niepowodzeniem<sup>39</sup>. W latach 1954-1956 w parafii w Rudniku nad Sanem dokonano kolejnych remontów – odmalowano ołtarze, a także rozpoczęto budowę nowych organów. Już w 1955 r. kościół w Rudniku był całkowicie zelektryfikowany<sup>40</sup>.

W latach pięćdziesiątych władze państwowe konfiskowały „dobra martwej ręki”, czyli posiadłości gruntowe wraz z inwentarzem i budynkami. Jak oszacowano, siostry służebniczki miały w swym posiadaniu na terenie Rudnika 2,1 ha gruntów (w powiecie 16,4 ha), a księża na terenie powiatu mieli do dyspozycji 291,4 ha gruntów<sup>41</sup>. Jednak konfiskata „dóbr martwej ręki” nie objęła parafii w Rudniku nad Sanem<sup>42</sup>. Władze nakładały także na duchowieństwo wysokie podatki, co było podyktowane głównie względami natury politycznej. Konkretnie decyzje zapadały po analizie postawy danego księdza. Ta swoista gra była elementem szerokiego

---

<sup>36</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Pismo L.p.84/62 z dnia 25 VII 1962 r.

<sup>37</sup> AIPNR, sygn. 049/169, k. 44-55.

<sup>38</sup> AIPNR, sygn. 049/284, t. 14, k. 61-62.

<sup>39</sup> Dla przykładu, w 1953 r. ukarani zostali organizatorzy budowy plebani parafii Cholewiana Góra niedaleko Rudnika, której mieszkańcy kilkakrotnie odwoływali się do lokalnych władz o wydanie pozwolenia, wysyłając listę zawierającą pół tysiąca podpisów. Zgodę pod ogromną presją społeczną wydano dopiero w czerwcu 1954 r. S. Nabywaniec, *Parafia Cholewiana Góra 1952-2002*, Rzeszów 2002, s. 35-36.

<sup>40</sup> APR, PWRN Rz, Wydział ds. Wyznań, sygn. 21129, k. 80-81.

<sup>41</sup> APR, KP PZPR w Nisku, Sekretariat, sygn. 175, k. 75-82.

<sup>42</sup> M. Romański, *Władze państwowe a Kościół katolicki w województwie rzeszowskim w latach 1945-1975*, Sandomierz 2010, s. 272-276.



wachlarza represji, jakimi objęto duchowieństwo. Złośliwy stosunek lokalnych władz do ks. Ludwika Hupkały potwierdzał fakt, że spośród ogółu 32 księży w powiecie niżańskim, otrzymał on jeden z najwyższych wymiarów podatkowych (10,3 tys. zł)<sup>43</sup>. Oprócz niego podobną kwotę miał zapłacić tylko ks. Józef Bala-wajder<sup>44</sup>. Władze naciskały również na duchowieństwo w związku z zaległościami obowiązkowych dostaw i regularnie wzywały księży z powiatu niżańskiego na rozmowy w tych sprawach do Prezydium PRN w Nisku<sup>45</sup>. Jak podano w jednym ze sprawozdań, zaległości w podatku dochodowym na terenie tego powiatu były w owym czasie jedne z największych w skali województwa rzeszowskiego<sup>46</sup>.

### Inwigilacja ze strony Służby Bezpieczeństwa

Niemal każda inicjatywa księży była sprawdzana przez SB, a spotkania z młodzieżą odbierane były jak podstępne knowania przeciwko polityce władz państwowych. W 1959 r. baczna obserwacja ks. Ludwika Hupkały przez bezpiekę potwierdziła, że duchowny był jednym z najbardziej „niepokornych” i „reakcyjnych” na tym terenie. W tym czasie jednym z donosicieli SB w Nisku, który inwigilował ks. Hupkałę, był informator o pseudonimie „Jedność”. Obserwacja księdza prowadzona była praktycznie na każdym kroku – w kościele, na plebanii, podczas prywatnych wyjazdów poza teren Rudnika itd. Zebrane materiały starano się wykorzystać w celu skompromitowania duchownego. Intensywne zabiegi ks. Hupkały o zawieranie związków małżeńskich kościelnych wykorzystano, aby go ukarać. Prośby księdza do parafian, którzy zawarli ślub tylko w Urzędzie Stanu Cywilnego, aby uzupełniali go o kościelny, stały się powodem skierowania oskarżenia do prokuratury. Nie udało się jednak sprawy doprowadzić do finału<sup>47</sup>.

Innym utrudnieniem działalności ks. Ludwika Hupkały były doniesienia składane na przedszkole prowadzone przez parafię w Rudniku nad Sanem, w którym udzielały się siostry zakonne, a które to przedszkole było zdaniem władz prowadzone nielegalnie ze względu na rzekomy brak rejestracji i brak jego podporządkowania Zrzeszeniu „Caritas” opanowanemu wówczas przez „bezpiekę”<sup>48</sup>.

W pierwszej połowie dekady lat sześćdziesiątych inwigilacja ks. Hupkały prowadzona była na coraz szerszą skalę. Zwłaszcza, że z biegiem czasu jego działalność uznana była za bezkompromisową. Efektem tego typu działań było wprowa-

---

<sup>43</sup> APR, PWRN Rz, Wydział ds. Wyznań, sygn. 20983, k. 1-6; APR, KP PZPR w Nisku, Sekretariat, sygn. 175, k. 33.

<sup>44</sup> APR, KW PZPR w Rzeszowie, Wydział Propagandy, sygn. 11092, k. 100-113; M. Romański, dz. cyt., s. 252-253.

<sup>45</sup> Archiwum Państwowe w Przemyślu, Prezydium PRN w Nisku, Wydział Spraw Wewnętrznych, sygn. 1934, k. 14-15.

<sup>46</sup> APR, KW PZPR, Wydział Propagandy, sygn. 11092, k. 100-113.

<sup>47</sup> AIPNR, sygn. 04/227, t. 84, k. 81-87.

<sup>48</sup> APR, PWRN Rz, Wydział ds. Wyznań, sygn. 20983, k. 16-17.

dzanie przez niego do miejscowej biblioteki książek, których nie mogło być oficjalnie na stanie, a które można by wypożyczyć. Przez związanych z organami bezpieczeństwa „księży postępowych” rudnicki proboszcz określany był jako „niebezpieczny”, bowiem informował biskupa o ich działalności. Sporządził np. wykaz księży z dekanatów rudnickiego i ulanowskiego, którzy brali udział w zjeździe ruchu „księży postępowych” we Wrocławiu jesienią 1962 r. Efektem angażowania w takie spotkania były z reguły nagany i kary ze strony biskupa przemyskiego. W związku z powyższym władze nieustannie „rzucały kłody” pod nogi ks. Ludwika Hupkały. W 1962 r. za zorganizowanie procesji bez zezwolenia oraz za wykonanie prac budowlanych na plebanii został ukarany grzywną<sup>49</sup>. Po zamianowaniu w 1963 r. ks. Ludwika Hupkały na stanowisko dziekana dekanatu rudnickiego uczestniczył on w procesie sądowym w Nisku, który dotyczył likwidacji przez władze założonej na początku lat trzydziestych „Ochronki im. Państwowego Seminarium Nauczycielskiego” w Rudniku nad Sanem, która prowadzona była przez siostry zakonne. Po wielu interwencjach społeczności Rudnika oraz duchowieństwa, udało się udaremnić jej likwidację i placówka nadal funkcjonowała<sup>50</sup>.

W Rudniku nad Sanem władze często odnotowywały „wrogie akcenty” podczas kazań księży z ambon<sup>51</sup>. SB interesowała się też ich rodziną, znajomymi, a także osobami przyjeżdżającymi na parafię. Oczywiście zwrócono uwagę na krótki pobyt w parafii arcybiskupa krakowskiego ks. Karola Wojtyły (1966 r.), który przejeżdżając przez Rudnik, poprosił ks. Hupkałę o nocleg. Nazajutrz rano arcybiskup odprawił mszę świętą, po czym odjechał do Sandomierza<sup>52</sup>.

Na początku 1968 r. SB na terenie powiatu nizańskiego dysponowała ogółem około 40 proc. TW w środowisku duchowieństwa<sup>53</sup>. W 1969 r. ks. Ludwik Hupkała miał już założoną sprawę operacyjnego rozpracowania w nizańskiej SB, podobnie jak cała parafia w Rudniku nad Sanem<sup>54</sup>. W powiecie nizańskim założono 19 teczek na parafie oraz 38 na poszczególnych księży<sup>55</sup>. Teren nie tylko Rudnika, ale i całego powiatu nizańskiego, władze określiły jako *mocno nasycony duchowieństwem o antypaństwowych poglądach*. Ks. Ludwika Hupkałę określono jako *gorliwego wykonawcę instrukcji biskupa Tokarczuka*<sup>56</sup>.

---

<sup>49</sup> APR, KP PZPR w Nisku, Sekretariat, sygn. 175, k. 75-82; APR, PWRN Rz, Wydział Spraw Wewnętrznych, sygn. 9343, k. 32.

<sup>50</sup> Z. Chmielowiec, *Historia jednego miasta nad Sanem*, Rudnik 1998, s. 251-255.

<sup>51</sup> AIPNR, sygn. 049/62, k. 157-161.

<sup>52</sup> *Tajemnicza wizyta*, „Gość Niedzielny” edycja sandomierska z dnia 30 III 2008 r., s. 6.

<sup>53</sup> AIPNR, sygn. 049/312, B-20, k. 1-20.

<sup>54</sup> Oprócz ks. Hupkały, na terenie powiatu do takich księży należeli: ks. Jan Kula z parafii Stany, ks. Józef Balawejder z parafii Nisko, ks. Władysław Szubarga z parafii Pysznica, ks. Tadeusz Pankiewicz z parafii Zarzecze, ks. Ludwik Bielawski z parafii Jeżowe, wicedziekan dekanatu rudnickiego ks. Mieczysław Tomoń z parafii Nart Nowy, i ks. Edward Fraszkiwicz z parafii Rudnik nad Sanem.

<sup>55</sup> AIPNR, sygn. 049/312, B-20, k. 23-25.

<sup>56</sup> Tamże, k. 16-17.

### Choroba i ostatnie lata życia

Na początku lat siedemdziesiątych ks. Ludwik Hupkała miał poważne problemy zdrowotne związane z postępującym reumatyzmem. Toteż zalecano mu regularne kuracje w Iwoniczu-Zdroju, gdzie przebywał w sierpniu co roku. Podczas jego nieobecności zastępstwo pełnili księża Franciszek Niecałek i Aleksander Zajac<sup>57</sup>. Przez następne lata choroba księdza coraz bardziej się nasilała. Mimo, że w sierpniu 1975 r. mianowany został kanonikiem gremialnym Kapituły Kolegiackiej w Jarosławiu, schorowany ks. Hupkała nie mógł sprostać obowiązkom duszpasterskim, dlatego 14 VII 1979 r. obowiązki wikariusza administratora w parafii w Rudniku nad Sanem objął ks. Edward Franuszkiewicz. Ks. Hupkała był od tej chwili rezydentem, otrzymał mieszkanie i utrzymanie. Mimo złego stanu zdrowia nadal świadczył pomoc duszpasterską, odprawiał msze, spowiadał i głosił kazania. Emeryturę otrzymywał od września 1979 r. z funduszu dekanatu rudnickiego<sup>58</sup>.

W czerwcu 1985 r. podupadły na zdrowiu ks. Ludwik Hupkała odprawił rekolacje kapłańskie w klasztorze oo. Bernardynów w Leżajsku<sup>59</sup>, a od 1986 r. całkowicie zrezygnował z pracy duszpasterskiej. W 1988 r. zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Korczynie, gdzie przebywał do końca życia<sup>60</sup>. Postępująca choroba, zła kondycja fizyczna i ogólny zły stan zdrowia zebrały swoje żniwo i w dniu 11 X 1995 r. w godzinach rannych ks. Ludwik Hupkała zmarł, a wkrótce pochowany został na cmentarzu w Rudniku nad Sanem<sup>61</sup>.

### Streszczenie

Artykuł ma charakter krótkiej biografii i przedstawia sylwetkę księdza Ludwika Hupkały – jednego z najaktywniejszych duszpasterzy, który pełnił swoją posługę w parafii w Rudniku nad Sanem. Ksiądz Ludwik Hupkała był określany przez władze komunistyczne jako jeden z niepokornych, a jego inicjatywy podejmowane w celu krzewienia wiary katolickiej, religijnym wychowaniu dzieci i młodzieży oraz bojkotowaniu przedsięwzięć władz, znalazły pełne uznanie wśród społeczności dekanatu rudnickiego, którego dziekanem był od 1963 roku, oraz innych placówek parafialnych w których pracował.

Tekst powstał na podstawie źródeł archiwalnych znajdujących się w zbiorach Archiwum Archidiecezjalnego w Przemyślu, Archiwum Państwowego w Rzeszowie i Przemyślu oraz Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie.

<sup>57</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Pismo ks. Ludwika Hupkały do Kurii Biskupiej z dnia 28 VII 1971; AAP, Tp. ks. Hupkały, Pismo ks. Ludwika Hupkały do Kurii Biskupiej z dnia 3 IX 1973; AAP, Tp. ks. Hupkały, Pismo ks. Ludwika Hupkały do Kurii Biskupiej z dnia 13 V 1975.

<sup>58</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Informacja Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 23 VI 1979 r.; AAP, Tp. ks. Hupkały, Pismo Kurii Biskupiej w Przemyślu z dnia 30 VIII 1979 r..

<sup>59</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Zaświadczenie z dnia 20 VI 1985 r.

<sup>60</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Zaświadczenie z dnia 25 I 1988 r.

<sup>61</sup> AAP, Tp. ks. Hupkały, Informacja z dnia 11 X 1995 r.; Z. Chmielowiec, dz. cyt., s. 272.

**Father Ludwik Hupkała 1912-1995****S u m m a r y**

The article has a character of a short biography and presents the profile of father Ludwik Hupkała – one of the most active priests who ministered to a parish in Rudnik on the San River. Father Ludwik Hupkała was defined by the communist authorities as one of the insubordinates. His initiatives taken in order to propagate Catholic faith, religious education of children and youth, and to boycott authority ventures gained full recognition among the community of Rudnik deanery, whose dean he was since 1963, and other parish facilities where he worked.

The text was written on the basis of the archive sources found in the collection of Archdiocesan Archives in Przemyśl, State Archives in Rzeszów and Przemyśl and the Archive of the Institute of National Remembrance, Rzeszów branch.